

PUNKTA DO MEDYTACJI

Jezus z uczniami przyszedł do posiadłości zwanej Getsemani, i rzekł do nich: „Usiądźcie tu, Ja tymczasem odejdę i tam się pomodlę”. Wziąwszy z sobą Piotra i dwóch synów Zebedeusza, począł się smucić i odczuwać trwogę. Wtedy rzekł do nich: „Smutna jest dusza moja aż do śmierci; zostańcie tu i czuwajcie ze Mną”. I odszedłszy nieco dalej do przodu, padł na twarz i modlił się tymi słowami: „Ojcze mój, jeśli to możliwe, niech Mnie ominie ten kielich. Wszakże nie jak Ja chcę, ale jak Ty niech się stanie!” Potem przyszedł do uczniów i zastał ich śpiących. Rzekł więc do Piotra: „Tak oto nie mogliście jednej godziny czuwać ze Mną? Czuwajcie i módlcie się, abyście nie ulegli pokusie; duch wprawdzie ochoczy, ale ciało słabe”. Powtórnie odszedł i tak się modlił: „Ojcze mój, jeśli nie może ominąć Mnie ten kielich i muszę go wypić, niech się stanie wola Twoja!”

(Mt 26,36-42)

Modlitwa przygotowawcza: Prosić Boga, Pana naszego, aby wszystkie moje zamiary, decyzje i czyny były skierowane w sposób czysty do służby i chwały Jego Boskiego Majestatu. [ĆD 46]

Wyobrażenie sobie miejsca: Ustalenie miejsca jakby się je widziało. [ĆD 47]

Prośba o owoc medytacji: O łagodność i opanowanie (Ga 5,23)

Punkta

1. „(...) *Ja tymczasem odejdę i tam się pomodlę.*”

Modlitwa - czym ona dla mnie jest? Czy mogę oderwać się od swoich codziennych zajęć, spotkań z przyjaciółmi, czasu z chłopakiem/dziewczyną lub ważnych spraw w pracy i znaleźć czas na modlitwę?

2. „(...) *zostańcie tu i czuwajcie ze Mną*”

Czy w swoim życiu usłyszałem od kogoś podobną prośbę? Do kogo sam powiedziałem lub powiedziałbym takie słowa? W jakiej sytuacji mogłoby to być? Jaka relacja łączyłaby mnie z tą osobą, aby móc swobodnie przekazać taką prośbę? Jakiej postawy wobec mojej prośby oczekiwałbym od tej osoby?

3. „(...) *przyszedł do uczniów i zastał ich śpiących (...) Rzekł więc do Piotra: (...) duch wprawdzie ochoczy, ale ciało słabe*”

Co się dzieje we mnie, gdy bliska osoba nie spełni mojej prośby albo w ogóle albo nie spełni jej w taki sposób, w jaki to sobie wyobraziłem? Czy dostrzegam intencje innych ludzi, nawet gdy ich czyny mijają się z moimi oczekiwaniami? Czy tak samo podchodzę do oceny zachowania ludzi, którzy są mi bliscy, tj. moich przyjaciół, mojej rodziny oraz osób postronnych? Jak sądzę, dla kogo jestem bardziej surowy, na kogo bardziej się złościę? W jaki sposób komunikuję im swoje niezadowolenie?

Rozmowa końcowa

Rozmowę końcową, ujmując ją trafnie, należy odbyć tak, jakby przyjaciel mówił do przyjaciela, albo sługa do pana swego (...) zwracając mu się ufnie ze swoich spraw i prosząc go w nich o radę. [ĆD 54]